№ 10 WILNO, 1 PAŹDZIERNIKA 1938 R. ROK IX

WILEŃSKI PRZEGLĄD PRAWNICZY

MIESIĘCZNIK

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Podgórna 1 m. 9.
Konto czekowe P. K. O. № 81.610.
Prenumerata roczna 10 zł., półroczna 5 zł., kwartalna 3 zł.
Cena numeru pojedyńczego 1 zł.

Mgr. J. GRODZIŃSKI

Podstawy ideologiczne prawa Karnego wykonawczego Trzeciej Rzeszy.

Prawo karne Trzeciej Rzeszy znajduje się obecnie in statu nascendi. Projekty nowego prawa karnego materialnego, procesowego i wykonawczego zostały już całkowicie lub częściowo opracowane, jednak nie weszły jeszcze w życie. Dotychczas zachowało moc obowiązującą ustawodawstwo karne z przed okresu narodowo-socjalistycznego, częściowo zmienione i uzupełnione przez ustawy i rozporządzenia, wydane już za czasów nowego regime'u. W dziedzinie prawa karnego wykonawczego obowiązywały w Niemczech przedhitlerowskich normy prawa poszczególnych państw związkowych. Ów partykularyzm w dziedzinie ustawodawczej szedł w parze z partykularyzmem organizacyjnym, gdyż zarząd wymiaru sprawiedliwości w krajach związkowych należał do Ministerstw Sprawiedliwości przy rządach tychże krajów. Ustawy partykularne w krajach związkowych ulegały dość często zmianom, a poza tym różniły się one w znacznym stopniu pomiędzy sobą.

Tendencja do ujednostajnienia prawa karnego wykonawczego przejawiła się w wydanych w dn. 7 czerwca 1923 r. „Zasadach wykonania kar pozbawienia wolności" z mocą obowiązującą dla całego Państwa, jednak obok tych „Zasad" obowiązywało nadal również ustawodawstwo partykularne. „Zasady" z dnia 7 czerwca 1923 r. oparte zostały na zastosowaniu postulatów liberalno-demokratycznych do prawa karnego wykonawczego. Cele wykonania kar formułowały „Zasady" w § 48 w sposób następujący: „Przez wykonanie kar pozbawienia wolności należy przyzwyczajać więźniów w miarę potrzeby do pracy i porządku oraz wzmacniać ich moralnie, aby nie powrócili na drogę przestępstwa".

§ 130 „Zasad" wprowadzał system progresywny wykonania kar pozbawienia wolności, udzielając więźniom na wyższych stopniach tego systemu pewnych przywilejów, a nawet wyposażając ich w rodzaj samorządu (więźniowie trzeciego stopnia wybierali własnych przedstawicieli, współpracujących z władzą więzienną np. przy wymierzaniu kar porządkowych). § 147 normował prawo składania zażaleń przez więźniów przeciwko zarządzeniom władzy więziennej.

Po dojściu do władzy narodowych socjalistów większość państw niemieckich na czele z Prusami i Saksonią, które oparły swe prawo karne wykonawcze na „Zasadach" z 1923 r., pośpieszyły na nowo je unormować w zgodzie z światopoglądem narodowo-socjalistycznym. Inne kraje jak np. Oldenburg, których rządy lokalne, usposobione konserwatywnie, nie wprowadziły większych zmian do ustawodawstwa i praktyki penitencjarnej w porównaniu do okresu przedwojennego, nie potrzebowały obecnie zmian tych odwoływać i czekały na zarządzenia nowego centralnego rządu Rzeszy.

W jesieni 1933 r. odbył się w Darmsztacie zjazd przedstawicieli krajów związkowych, poświęcony zagadnieniom penitencjarnym, zaś w dniu 14 maja 1934 r. Minister Sprawiedliwości Rzeszy wydał rozporządzenie „O wykonaniu kar pozbawienia wolności oraz o środkach ochronnych i poprawczych, połączonych z pozbawieniem wolności". Rozporządzenie to utrzymało w mocy „Zasady" z dn. 7 czerwca 1923 r., poddając je jednocześnie gruntownym zmianom w duchu poglądów narodowo-socjalistycznych. System progresywny oraz samorząd więźniów zostały zniesione, prawo do składania skarg przez więźniów uległo daleko idącym ograniczeniom. § 48 „Zasad", normujący cele wykonania kar pozbawienia wolności, został przeredagowany i brzmi obecnie w sposób następujący: „Przez odcierpienie kary pozbawienia wolności muszą więźniowie odpokutować za popełnione bezprawia. Należy w ten sposób ukształtować pozbawienie wolności, aby przedstawiało się dla więźniów jako wyraźna dolegliwość, oraz aby wytwarzało czynniki hamujące przed próbą popełnienia nowych przestępstw również u tych więźniów, którzy nie są podatni na wpływy wychowawcze. Więźniów należy wdrażać do ładu i porządku, przyzwyczajać do pracy i obowiązkowości oraz wzmacniać moralnie".

Z najnowszego materiału ustawodawczego w dziedzinie prawa karnego wykonawczego należy wymienić rozporządzenie z dn. 22 stycznia 1937 r. „O wykonywaniu kar, wymierzonych przestępcom młodocianym".

Okres narodowo-socjalistyczny przyniósł ze sobą ujednolicenie zarządu wymiaru sprawiedliwości, idące w parze z ujednoliceniem całego aparatu państwowego i zniesieniem odrębności krajów związkowych. Zarząd wymiaru sprawiedliwości w całym Państwie skupia się obecnie w Ministerstwie Sprawiedliwości

Rzeszy, co przyczyniło się z kolei do ujednostajnienia systemu prawa karnego wykonawczego w kraju, aczkolwiek ustawodawstwo partykularne w tej dziedzinie zachowało po dziś dzień swą moc prawną, o ile zgodne jest z nowymi normami, ogólnie obowiązującymi.

Na jakich zasadach opiera się prawo karne wykonawcze Niemiec współczesnych? Zasady prawa karnego wykonawczego zależne są od takiego czy innego ujmowania istoty i celów kary. Dla teoretyków narodowo-socjalistycznych kara przedstawia się przede wszystkim jako odpłata przestępcy, który musi odpokutować za czyn zawiniony. Poza tym kara służy do zastraszenia przestępcy oraz wszystkich jego ewentualnych naśladowców z pośród całego społeczeństwa. A więc zadośćuczynienie sprawiedliwości przez odpłatę przestępcy oraz zastraszenie — oto są zasadnicze cele kary. Ażeby kara mogła te cele spełniać, musi ona przede wszystkim przedstawiać się dla przestępcy jako dotkliwie odczuwana dolegliwość.

Narodowi socjaliści nie odrzucają wychowania i poprawy przestępców jako celów kary. Jednak wychowanie i poprawa są w tym ujęciu tylko drugorzędnymi celami kary, które nie mogą w żadnym razie zastąpić jej celów pierwszorzędnych. Pierwiastek wychowawczy nie może zdobyć sobie przewagi nad pierwiastkiem dolegliwości dla przestępcy. Poprawa przestępcy może być osiągnięta przez odcierpienie przez niego dolegliwości, ale nie zamiast tej dolegliwości. Dr. Eichler [1]) powiada: „Kara pozbawienia wolności nie jest tylko przymusowym zatrzymaniem przestępcy dla umożliwienia poddania go nieskrępowanemu w swych środkach i celach oddziaływaniu wychowawczemu, przeciwnie, jeśli chodzi o możliwość wychowania przestępcy, zwłaszcza przestępcy dorosłego, to może ono nastąpić wyłącznie przez odcierpienie kary". Dr. Schmidt [2]) mówi lapidarnie: „Kein Ersatz der Strafe durch nur pädagogische Massnahmen". A poza tym wychować ani poprawić nie dadzą się wszyscy bez wyjątku przestępcy, ale najwyżej część ich. Dr. Christians [3]) powiada: „Należy bronić się przed wyolbrzymianiem możliwości wychowawczego oddziaływania kary na przestępcę dorosłego i uprzytomnić sobie, że tylko część przestępców zdolna jest poddać się wpływom wychowawczym". Minister Rzeszy Frank [4]) dzieli wszystkich przestępców na dwie kategorie: przestępców zawodowych — zaciętych wrogów społeczeństwa, których poprawić nie można, lecz należy ich zniszczyć bezlitośnie, unieszkodliwić lub zastraszyć skutecznie, oraz prze-

---

1) Landgerichtsdirektor Dr. Eichler: „Von einer Neuordnung des deutschen Strafvollzugs" w czasopiśmie „Blätter für Gefängniskunde" — IV, V, 1937 r., str. 10.

2) Ministerialrat Dr. E. Schmidt: „Sinn und Zweck des Strafvollzugs", tamże, str. 44.

3) Generalstaatsanwalt dr. Christians: „Ziele des Strafvollzugs", „Blätter für Gefängniskunde XII, 1937 r. — I, 1938 r., str. 349.

4) Reichsminister Dr. Frank: „Strafrechts — und Strafvollzugsprobleme", „Blätter für Gefängniskunde", X—XI. 1937 r., str. 264 i nast.

stępców przypadkowych, którzy popełnili czyn karalny raczej z powodu nieszczęśliwego zbiegu okoliczności zewnętrznych, aniżeli na skutek zepsucia moralnego, których należy w miarę możności wychować i przywrócić na łono wspólnoty narodowej.

Powyższe zapatrywania na istotę i cele kary rzutują na narodowo-socjalistyczne ujęcie zasad jej wykonania. Kara musi być twarda i surowa. „Strafrecht ist ein Kampfrecht" twierdzą karnicy Trzeciej Rzeszy, a skoro prawo karne jest prawem walki, zaś kara jest tej walki orężem, więc oręż ten musi być należycie wyostrzony, aby działał skutecznie. Po opuszczeniu murów więziennych powinien przestępca nadal i na zawsze pamiętać o odbytej w nich karze i obawiać się powrotu do tych murów. Więźniowie nie powinni korzystać podczas odbywania kary z żadnych wygód i przywilejów. System progresywny, jako sprzeczny z powyższym ujęciem celów wykonania kar, zostaje zniesiony. Tryb życia, jaki pędzi więzień, musi być gorszy od trybu życia wszystkich warstw wolnych członków wspólnoty narodowej. Minister Frank [1]) powiada: „Dla nas nie jest już żadną kwestią, na jaki kolor mają być pomalowane cele więzienia, ażeby odpowiadały stanowi, w jakim znajduje się pan przestępca. Były to śmieszne bałamuctwa poprzedniego okresu". W innym miejscu [2]) mówi Frank, że kara wymierzona musi być wykonana bezwarunkowo. Łaska okazana przestępcy winna pozostać rzadkim wyjątkiem. Więźniowie powinni podlegać najostrzejszej dyscyplinie. W tych warunkach nie może być oczywiście mowy o jakimkolwiek samorządzie przestępców. Zostaje on, jak już wzmiankowaliśmy, całkowicie zniesiony, więźniowie podlegają odtąd wyłącznie władzy więziennej, prawo skarżenia się do wyższych władz zostaje ograniczone do minimum. Dr. Eichler [3]) powiada: „Wzajemne ustosunkowanie się pomiędzy państwem a przestępcą nie polega bynajmniej — jak tego dawniej uczono — na równorzędności, przy której państwo zostaje niejako umieszczone na jednej płaszczyźnie z przestępcą, lecz zasadza się na podporządkowaniu więźnia władzy karzącej państwa, przy czym zadaniem więźnia nie jest skarżenie się, ale posłuszeństwo".

Bardzo ostro występują autorzy narodowo-socjalistyczni przeciwko prawu karnemu liberalnemu, zwłaszcza przeciwko szkole modernistycznej prawa karnego. Minister Frank [4]) mówi: „Bałamuctwa t. zw. psychoanalityków, marksistów i innych miłośników świata przestępczego są nam wszystkim znane i budzą w nas odrazę". Dr. Christians [5]), omawiając „Zasady wykonania

1) ibidem, str. 266.
2) ibidem, str. 264.
3) op. cit., str. 9.
4) op. cit., str. 266.
5) op. cit., str. 345 i nast.

kar pozbawienia wolności", których brzmienie pierwotne z 7 czerwca 1923 r. ujmuje jako wytwór szkoły modernistycznej oraz

socjal-demokracji niemieckiej, powiada: „Nie ma tam ani słowa o tym, że kara jest dolegliwością, która służy jako odpłata za czyn przestępny, że przestępca musi odpokutować swoje zachowanie się przez odcierpienie kary, że wykonanie kary musi działać odstraszająco zarówno na samego przestępcę, jak i na ogół. Jako jedyny cel wykonania kary wymienione jest oddziaływanie poprawcze na przestępcę dla zapobieżenia recydywie. „Zasady“ służyły tylko temu celowi. Ukoronowanie systemu wykonania kar stanowił system progresywny, oparty na § 130 „Zasad“. Stąd wynikało „humanitarne“ wykonanie kary, łagodne dla skazańca, lecz surowe dla wspólnoty narodowej, pozbawionej w ten sposób skutecznej ochrony przed przestępstwem, z udogodnieniami różnego rodzaju, które skupiły się w systemie progresywnym i co raz bardziej się mnożyły... Lecz mało tego, że zasadniczo fałszywym było pominięcie natury istoty kary jako odpłaty za przestępstwo i pokuty za wyrządzoną krzywdę, jak również jako środka do zastraszenia przestępcy i ogółu, — jeszcze bardziej oddalano się od rzeczywistości życiowej przez przesadne ujmowanie możliwości wychowawczego oddziaływania na ludzi dorosłych, a tym bardziej na przestępców, którym w dodatku odebrano poczucie własnej winy przez wygłaszanie poglądu, że całe społeczeństwo ponosi odpowiedzialność za przestępstwo, nie zaś sam jego sprawca, który jest tylko zasługującym na współczucie wytworem dziedzictwa i środowiska.

Na skutek łagodnego wykonania kar z udogodnieniami od samego początku ich odbywania oraz błędnego ujmowania przestępstwa i kary, — więźniowie, którym powodziło się lepiej, niż szerokim warstwom wolnych obywateli, zwłaszcza w okresie bezrobocia milionowych mas, poczęli się zbyt dobrze czuć w zakładach karnych i, będąc w błąd wprowadzeni indywidualistycznym ujmowaniem pozbawienia wolności jako stosunku prawnego między państwem a więźniem, zaczęli traktować siebie jako podmioty prawne i domagać się urojonych praw... Po rewolucji narodowo-socjalistycznej ów niemożliwy do zniesienia stan skończył się natychmiast“.

Akcentując surowość kary, kładą jednocześnie autorzy hitlerowscy nacisk na oparciu jej na narodowo-socjalistycznej sprawiedliwości oraz narodowo-socjalistycznej praworządności. Min. Frank [1]) powiada: „Kara, będąc narzędziem prawnym wspólnoty, może być orzeczona tylko w wyniku prawnie uregulowanego postępowania. Twierdząc w ten sposób osiągamy całkowitą harmonię z germańsko-aryjskim sposobem myślenia prawniczego. W szlachetnej wspólnocie narodowej nikt nie może utracić wolności, czci, zawodu, majątku czy życia, chyba, że ta utrata zostaje orzeczona w imię wspólnoty i z powołaniem się na jej autorytet. Od powyższego ujęcia narodowo-socjalistycznego różni się niezmier-

1) Frank, op. cit., str. 260—263.

nie sowiecka metoda czrezwyczajki, przy której zastosowaniu poszczególny obywatel staje się objektem przemocy brutalnych władców, nie korzystając przy tym z żadnej ochrony i nie wiedząc, jaki los może go jutro spotkać. My natomiast jesteśmy zdania, że moc prawa polega nie tylko na jego zastosowaniu do przestępcy, lecz także i to przede wszystkim na tym, iż prawna działalność państwa przyczynia się do wzmacniania poczucia bezpieczeństwa prawnego u członków wspólnoty narodowej... Potęga państwa nie może trwale spoczywać na przemocy, lecz tylko na prawie. Ustroje polityczne mogą się ostać tylko w oparciu o prawnie uporządkowany byt wspólnoty, gdzie każdemu przydzielone są określone prawa i obowiązki.

O ile zastosujemy owe zasady do systemu wykonania kar, to dojdziemy do wniosku, że każda jednostka, która — w obliczu obowiązywania owych zasad narodowo-socjalistycznej pieczy prawnej — poddana została karze, musiała na takową zasłużyć, postępując w ten sposób, iż — po zastosowaniu wszelkich, również tej jednostce przysługujących środków ochrony prawnej — wydaje się jednak słuszne jej ukaranie. Jest to jeden ze skutków owego głęboko zakorzenionego w duszy narodu poglądu, że można prawo pogwałcić, ale nie można na zawsze zmusić je do milczenia. Prawo pogwałcone na kształt fluidu przenika wszelkie zapory i wreszcie odzyskuje swe panowanie. Albowiem prawo jest jednym z najświętszych dóbr kulturalnych i nie może być precz odrzucone. Prawo jest wiecznym dobrem, które z wiarą i czcią przechowujemy w naszych sercach. Przeto „kary", które obserwujemy w Rosji Sowieckiej nigdy nie znajdą usprawiedliwienia w poczuciu prawnym narodu. Jednym z największych przestępstw, które mogą być popełnione w stosunku do wspólnoty, jest rabowanie jednostce wolności, czci i życia bez żadnej podstawy prawnej w oparciu tylko o przemoc. Owo pogwałcenie prawa stanie się kiedyś jedną z głównych przyczyn upadku Rosji Sowieckiej".

A więc twardość i surowość, lecz jednocześnie słuszność i sprawiedliwość, — oto są cechy kary w Trzeciej Rzeszy według ujęcia mężów zajmujących czołowe stanowiska w narodowo-socjalistycznym wymiarze sprawiedliwości. O ile na pierwsze dwa określenia można bez zastrzeżeń się zgodzić, gdyż wypowiadają je osoby najbardziej do tego powołane, to ostatnie dwa określenia — jako dotyczące cech, których ustalenie nie może się oprzeć wyłącznie na autorytatywnym stwierdzeniu osób zainteresowanych — wymagają sprawdzenia przez bezstronnych obserwatorów.

Dopiero wyniki tych obserwacyj mogłyby wykazać, jak dalece odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy zapewnienia o wysokim poziomie praworządności i poszanowania prawa w Niemczech współczesnych.

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA.

Dzienniki Ustaw Nr. Nr. 66, 67 i 70 z września 1938 r.

Dz. U. Nr. 66, poz. 492 — Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 sierpnia 1938 r. o utworzeniu zakładu dla niepoprawnych przestępców w Leśnej Podlaskiej.

Dz. U. Nr. 66, poz. 493 — Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 18 sierpnia 1938 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu w sprawie wykonania ustawy z dnia 22 lutego 1937 r. o ulgach w spłacie należności z tytułu stypendiów i pożyczek.

Dz. U. Nr. 67, poz. 497 — Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 września 1938 r. o wyborach do Sejmu.

Dz. U. Nr. 67, poz. 498 — Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 września 1938 r. o wyborach do Senatu.

Dz. U. Nr. 70, poz. 509 — Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 31 sierpnia 1938 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych w sprawie wykonywania postanowień dotyczących przymusowego umieszczania w przytułkach i domach pracy przymusowej w województwach poznańskim i pomorskim.

Orzecznictwo Izby Cyw. Sądu Najwyż.

Art. 157 § 1 i 162 § 3 K. Z.

Ojciec chociażby nie był zupełnie pozbawiony środków utrzymania, może domagać się odszkodowania z powodu straty, którą poniósł w związku ze śmiercią syna wskutek nieszczęśliwego wypadku kolejowego przez ubytek pomocy świadczonej mu dotychczas przez tego syna w prowadzeniu gospodarki rolnej, a niezbędnej ze względu na częściową niezdolność ojca do pracy. 12 października 1937 r. (C. II. 1695/37).

Art. 370 i 402 K. Z.

Wzięcie w używanie za czynszem lokalu piekarni, składającej się z pracowni i sklepu, wraz z inwentarzem, obejmującym sprzęty i narzędzia piekarskie, jest najmem lokalu, a nie dzierżawą przedsiębiorstwa. 8 października 1937 r. (C. II. 854/37).

Art. 583 § 2 K. Z.

Wrogi stosunek spólników, uniemożliwiający przeprowadzenie likwidacji rozwiązanej spółki cywilnej przez nich samych, stanowi ważny powód do ustanowienia w tym celu likwidatora przez sąd. 11 października 1937 r. (C.II. 883/37).

Art. 2 K. P. C.

„W sprawach o zaspokojenie pretensyj, wynikających z zastosowania ustawy z dnia 14 grudnia 1920 r. w sprawie przejęcia kolei, zbudowanych przez b. władze okupacyjne, pod zarząd Ministerstwa Kolei Żelaznych (Dz. U. z 1921 r. poz. 5), służy droga procesu sądowego". Uchwała w składzie siedmiu sędziów z dnia 12 marca — 9 kwietnia 1938 r. (C. I. 1825/36).

Art. 3 K. P. C.

Okoliczność, iż w drodze administracyjnej toczy się spór oparty na uprawnieniach o charakterze publiczno-prawnym, o to, komu należy się od Skarbu Państwa zaopatrzenie emerytalne wdowie, nie pozbawia pierwszej żony prawa do wytoczenia powództwa z art. 3 K.P.C. o ustalenie stosunku o charakterze prywatno-prawnym, a mianowicie uznania wyroku rozwodowego i drugiego małżeństwa za niemające w stosunku do niej cywilnych skutków prawnych. 17 września — 1 października 1937 r. (C. I. 1443/37).

Art. 52 K.P.C. w zw. z art. 17 prawa o sądach pracy (Dz. U. Kr. 95 z r. 1934 poz. 854.

Art. 52 K.P.C. o prorogacji sądu nie ma zastosowania w postępowaniu przed sądami pracy ani przed sądami grodzkimi, wymienionymi z ar. 3 ustawy o sądach pracy. 19 października 1937 r. (C. II. 1072/37).

Art. 233 K. P. C.

Połączone w myśl art. 233 K. P. C. sprawy do łącznej rozprawy i łącznego orzeczenia zachowują w zasadzie nadal swą odrębność; powództwa w każdej sprawie nie zlewają się w jedno powództwo i nie tworzą sporu o łącznej wartości. 17 listopada 1937 r. (C. III. 781/35).

Art. 250 § 1, 252 § 1 i 262 K. P. C.

Przeprowadzenie dowodu z akt innego procesu, który toczył się między tymi samymi stronami,a w którym przesłuchano świadków oraz strony na wszystkie okoliczności faktyczne, mające dla toczącego się sporu istotne znaczenie, nie stanowi naruszenia zasady bezpośredniości. 11 października 1937 r. (C. II. 901/37).

Art. 265 K. P. C.

Spadkobierca, udowadniający fikcyjność aktu notarialnego, sporządzonego przez jego spodkodawcę na jego szkodę, mianowi-

cie w celu pozbawienia go praw spadkowych, występuje w obronie praw własnych i jako osoba trzecia może powoływać się skutecznie na dowód ze świadków celem uzasadnienia swych roszczeń i obalenia danych tegoż aktu. 21 września 1937 r. (C. I. 2585/26).

Art. 342 K. P. C.

Zasądzenie powództwa z innych podstaw prawnych, niż wymienione w pozwie, jednak w oparciu o stan faktyczny, przedstawiony przez strony, nie narusza art. 342 K. P. C. 25 października 1937 r. (C. II. 1174/37).

Orzecznictwo Izby Karnej Sądu Najwyż.

Art. 31 K. K. Wyrok łączny.

Zasada art. 31 § 1 K. K. wzięcia za podstawę wymiarów kary łącznej kar z osobna wymierzonych za zbiegające się przestępstwa obowiązuje i wtedy, gdy już istnieje co do niektórych czynów wyrok łączny, przy czym prawomocność kary łącznej poprzedniego wyroku ma tylko to znaczenie, że w następnym wyroku łącznym uwzględniającym inne jeszcze czyny, nie można wymierzyć kary łącznej niższej od prawomocnie już orzeczonej kary łącznej. 23.V.38, N. 2 K. 370/38).

Art. 31 i 35 K. K. Wymierzanie kary łącznej za przestępstwa popełnione przed wydaniem wyroku 1-ej instancji i za przestępstwa popełnione po wydaniu 1-go wyroku.

W razie jednoczesnego skazania za kilka przestępstw na kary pozbawienia wolności sąd wymierza karę łączną, biorąc za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa w granicach określonych w § 2 i następnych tego artykułu oraz w art. 32, 33 i 44 K. K. W przypadku zbiegu wyroków, w których wymierzono kary częściowo za przestępstwa popełnione przed wydaniem pierwszego wyroku, a częściowo popełnione po tym terminie, należy utworzyć osobną karę łączną za pierwsze przestępstwa i osobną za drugie. (2.IV.38, N. 3 K. 12/38).

Art. 54 K. K. Umotywowanie wyroku o karze śmierci.

Ustawodawca w przepisie art. 54 K. K. powierzył wymiar kary uznaniu sędziego, zobowiązał go jednak równocześnie do zwracania uwagi na wskazane w tym przepisie okoliczności. Z natury rzeczy: im surowszy rodzaj kary i ostrzejszy jej wymiar, tym ściślej i pełniej powinien sędzia te okoliczności uwzględnić i ocenić, a w uzasadnieniu kary śmierci uwzględnienie i rozważenie

tych okoliczności musi wykazać bezbłędnie i ze ścisłością logiczną i prawną, że w konkretnym wypadku właśnie tylko ta bezwzględna i ostateczna eliminacja ze społeczeństwa jest jedynym celowym i właściwym rodzajem kary. (11.IV.38, N. I. K. 114/38).

Art. 54 K. K. w związku z art. 379 K. P. K. Uzasadnienie wymiaru kary.

Wyliczenie okoliczności, na które sąd zwraca uwagę przy wymiarze kary nie jest wyczerpujące, to też sąd według swego uznania władny jest zwrócić uwagę także na inne okoliczności, jak np. na charakter dokonanych przez oskarżonego czynów, a również liczyć się z prewencją ogólną (szerzenie się takich przestępstw). (18.IV.38, N. I. K. 90/38).

Art. 60 K. K. Określenie przestępstwa zawodowego.

Nawet pierwsze przestępstwo może prowadzić do zastosowania ustawowo przewidzianej represji za przestępstwo zawodowe, jeżeli tylko da się ustalić, że popełnione przestępstwo powstało pod wpływem zamiaru rozpoczęcia serii przestępstw, z których sprawca miał czerpać jako z głównego, lub przynajmniej ubocznego źródła dochodu. (9.VI.38, N. 3 K. 495/38).

Art. 69 i nast. K. K. stosuje rząd z urzędu.

Obowiązujące w postępowaniu z nieletnimi przepisy (art. 69 i nast. K. K.), w kwestii rozeznania, powinny być stosowane przez Sąd z urzędu. Zupełne zaniedbanie tego obowiązku powoduje całkowite uchylenie wyroku zarówno w przedmiocie winy jak i kary. (14IV.38, N. 2 K. 879/38).

Art. 111 § 2 K. K. Pojęcie znieważenia osoby naczelnika obcego Państwa. Dobrem chronionym art. 111 § 2 K. K. jest bezpieczeństwo Państwa Polskiego.

Dobrem chronionym w art. 111 K. K. (rozdz. XVIII K. K. o przestępstwach przeciw interesom zewnętrznym Państwa i stosunkom międzynarodowym), jest nie cześć i poczucie godności osobistej osób w nim wymienionych, lecz bezpieczeństwo Państwa Polskiego, które może być narażone przez działanie nieprzyjazne przeciw państwu obcemu, naruszając poprawne stosunki z zagranicą. Z uwzględnieniem więc powyższych okoliczności należy tłumaczyć wyrażenie użyte w § 2 art. 111 K. K. „znieważa osobę naczelnika obcego państwa".

Wobec powyższego przy ustalaniu czynu z § 2 art. 111 K. K. należy rozważyć, czy inkryminowana zniewaga odnosi się do głowy obcego państwa i czy, ze względu na swą treść i formę, zniewaga ta jest w stanie zamącić poprawne stosunki dyplomatyczne między Państwem Polskim, a obcym. (31.III.38, N. 1 K. 2550/37).

Art. 134 i 135 K. K. Istotne cechy przestępstwa przekupstwa.

Istotną cechą przekupstwa jest związek między udzieleniem korzyści urzędnikowi (lub innej osobie), a czynnością danego urzędnika, naruszającą jego obowiązek służbowy. Udzielenie lub obietnica udzielenia urzędnikowi korzyści za czynność nie naruszającą jego obowiązku służbowego nie podpada pod przepis art. 134—135 K. K. może stosownie do okoliczności podpaść pod art. 293 w związku z art. 290 § 1 K. K. (10.VI.38, N. 3 K. 566/38).

Art. 170 K. K. Istota przestępstwa.

Rozszerzane wiadomości w rozumieniu art. 170 K. K. muszą być fałszywe nie tylko obiektywnie, lecz i subiektywnie, a przeto należy ustalić, że oskarżony miał świadomość nieprawdziwości rozpowszechnianych przez siebie wiadomości; ponadto do istoty przestępstwa z art. 170 K. K. jest również niezbędne stwierdzenie, że sprawca zdaje sobie sprawę, że rzeczona przez niego fałszywa wiadomość zdolna jest wywołać niepokój publiczny, i godzi się z możliwością takiego skutku, bez względu na to, czy rzeczywiście jakikolwiek objaw niepokoju nastąpił.

Przez użyty w art. 170 K. K. wyraz „wiadomość" należy rozumieć wszelkie informacje bez względu na ich postać zewnętrzną, które dotyczą wydarzeń przeszłych, teraźniejszych i przyszłych. Nie można wyrazem „wiadomość", obejmować własnych poglądów, opinii i zapatrywań osoby, która je rozpowszechnia. Krytyki, opinie i oceny, jeżeli pod tą postacią nie przemyca się obiektywnych lub czyniących wrażenie obiektywnych informacji, nie są wiadomościami w rozumieniu art. 170 K. K. (25.II.38, N. 3 K. 2429/37).

Art. 175 K. K. w związku z § 2 art. 23 K. K. Podrobienie pieniędzy w sposób nieudolny.

Dla istoty podrobienia pieniędzy nie jest rzeczą konieczną osiągnięcia przez sprawcę tak łudzącego podobieństwa, by mogło wprowadzić w błąd nawet doświadczoną osobę, lecz wystarcza takie podobieństwo, by niedoświadczony człowiek nie mógł od razu przekonać się o nieprawdziwości wręczonego mu jako pieniądz przedmiotu. Z tego powodu za nieudolne usiłowanie fałszowania pieniądza uznane być może tylko naśladownictwo dokonane w sposób tak nieudolny, że każdy przeciętny człowiek pozna od razu, iż ma do czynienia nie z pieniądzem, lecz z nieudolnym naśladowaniem. (5.V.38, N. 2 K. 197/38).

Art. 251 K. K. Istota przestępstwa.

Dla odpowiedzialności z art. 251 K. K. jest istotne, że oskarżony zmuszał pokrzywdzonego, aby dokonał określonej czynności pod wpływem groźby, jaka choćby w postaci pogłoski była nań

wywarta. Z istoty swej zagrożenie wybiciem szyb lub pobiciem jest groźbą spełnienia przestępstwa (art. 91 § 4 K. K.). (7.II.38, N. 3 K. 2735/37).

Art. 251—252 K. K. oraz art. 11 i 15 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 26.III.28 r. (Dz. Ust., poz. 324). Karalność trw. „Strajków Okupacyjnych". Pojęcie przemocy z art. 251 K. K.

1. Strajk polega jedynie i wyłącznie na zbiorowym zaprzestaniu pracy i nie ma nic wspólnego z okupacją cudzej własności. Okupacja jest aktem bezprawnym, — przemocą przez prawo zabronioną. 2. Jednostka, lub ciało zbiorowe, okupujące, a więc bezprawnie zajmujące cudzą własność w celu zmuszenia tą drogą osoby uprawnionej (właściciela) do działania wbrew woli, dopuszcza się przestępstwa przewidzianego w art. 251 K. K. 3. Przemoc w rozumieniu art. 251 K. K. przedstawia się, jako przymus fizyczny, paraliżujący swobodę woli pokrzywdzonego zarówno wtedy, gdy skierowany jest bezpośrednio przeciw jego osobie, jak i wtedy, gdy skierowuje się przeciw rzeczy, jeśli tą drogą godzi pośrednio w osobę pokrzywdzonego, wywierając na jego psychikę wpływ tak silny, że zniewoli go do poddania się woli sprawcy przemocy.

Po rozwiązaniu umowy o pracę, w myśl art. 11 i 15 rozporządzenia Prez. Rzplitej z dn. 26.III.38 (Dz. Ust., poz. 324) pracownicy fizyczni tracą charakter robotników w odnośnym przedsiębiorstwie i nie mają prawa wbrew żądaniu osób uprawnionych w pomieszczeniu przedsiębiorstwa przebywać. Wobec powyższego w razie ustalenia, że oskarżeni zajęli przemocą lokale fabryki wbrew woli jej kierowników, i że działali w zamiarze wymuszenia za pośrednictwem takiej przemocy od kierowników podwyższenia płac, należy stosować art. 251 K. K. Bezprawne nieopuszczenie cudzego domu, mieszkania, lokalu lub pomieszczenia wbrew żądaniu osoby uprawnionej również nie ma nic wspólnego ze strajkiem, czyli w prawie dozwolonym zbiorowym zaprzestaniem pracy i stanowi przestępstwo przewidziane w art. 252 K. K. (23.V.38, N. 2 K. 1541/38).

Art. 61 Prawa o wykr. Istotne cechy gry hazardowej.

Cechą charakterystyczną gry hazardowej jest uzależnienie wygranej lub przegranej od wypadku losowego; warunkiem przestępności czynu jest, aby sprawca działał w celu zysku. (27.VI.38, N. 3 K. 773/38).

Art. 41 K. P. K. Wyłączenie sędziego.

Udział sędziego II instancji w posiedzeniu niejawnym w rozstrzygnięciu kwestii wypadkowej, który przewodniczył przy rozpoznaniu tej sprawy w sądzie I instancji, nie obraża żadnego przepisu ustawy, a w szczególności art. 41 § 1 lit. „g" K. P. K., który

wyłącza takiego sędziego jedynie od prowadzenia sprawy, przez co winno się rozumieć jej rozpoznawanie (26.IV.38, N. 2 K. 191/38).

Art. 56 i 55 K. P. K. i § 1 art. 11 przepis. wprow. K. P. K. w związku z art. 255 §5 K. K. Właściwy oskarżyciel w sądzie grodzkim w razie złożenia wniosku władzy przełożonej po myśli § 5 art. 255 K. K.

Nie ma podstaw prawnych do przyjęcia, ażeby w wypadku złożenia wniosku przewidzianego w § 5 art. 255 K. K. akt oskarżenia w sądzie grodzkim mógł złożyć tylko prokurator, a nie policja państwowa. Z chwilą bowiem złożenia wniosku przewidzianego w § 5 art. 255 K. K., jak to wynika z przepisów art. 56 K. P. K. i § 1 art. 11 przepis. wprow. K. P. K. w związku z § 5 art. 255 K. K. zniesławienie urzędnika staje się przestępstwem ściganym z urzędu, a przeto w sądzie grodzkim, w myśl art. 58 K. P. K. wnosić i popierać oskarżenie uprawniona jest policja państwowa. (20.V.38, N. 3 K. 2347/37).

Art. 137, 360, 379, 493 K. P. K. Biegły skreślony z listy biegłych.

Aczkolwiek wybór biegłego należy do sądu merytorycznego, to jednak skreślenie biegłego z listy z powodu braku kwalifikacji dezawuuje biegłego nie tylko w chwili obecnej, ale i wstecz i sąd na żądanie strony obowiązany był wezwać innego biegłego; odrzucając ten wniosek sąd oparł wyrok na opinii osoby nieposiadającej odpowiedniej kwalifikacji. (30.V.38, N. 3 K. 315/38).

Art. 225, 467 i 505 K. P. K. Uchybienie terminu zawitego.

Uchybienie terminu zawitego do założenia środka odwoławczego z winy (culpa) adwokata jako obrońcy lub jego kancelarii nie jest przyczyną od strony niezależną w rozumieniu art. 227 K. P. K. (14.IV.38, N. 3 K. 2817/37).

Art. 9 Dekretu dewizowego z dn. 26.IV.1936 r. (Dz. Ust. poz. 249). Udzielenie kredytu cudzoziemcowi i prolongata wypłaty należności.

Skoro do interesów kredytowych należą wszystkie wypadki, w których następuje prolongata czyli odłożenie na czas późniejszy płatności całej lub też tylko pewnej należności za sprzedane dobro, umowa, w myśl której część ceny kupna za nabytą nieruchomość będzie przez nabywcę spłacona w późniejszym terminie podpada bezwzględnie pod pojęcie „udzielenia kredytu". Wobec powyższego należy przyjść do wniosku, że z przepisu art. 9 cytowanego dekretu wynika, że nie tylko umowy dotyczące udzielenia kredytu cudzoziemcom, ale i wszelkie inne umowy dotyczące prolongaty należności przypadających od cudzoziemców nie mogą być zawierane inaczej, jak tylko na podstawie uzyskanego zezwolenia ze strony komisji dewizowej. (10.II.38, Nr. 3 K. 2983/37).

Komunikaty Rady Adwokackiej w Wilnie

Pismo okólne Nr. 3.

I. Uchwały Rady Adwokackiej.

1. a) Podać do wiadomości wszystkich aplikantów adwokackich, iż zastępowanie patronów przed Sądem Apelac. przysługuje tym aplikantom, którzy uzyskali w Radzie Adwokackiej stwierdzenie tych uprawnień w legitymacji;

b) mając na względzie, iż do okresu odbytej aplikacji zaliczany zostaje okres faktycznych prac aplikanta adwokackiego w tym charakterze, że ustalenie tego warunku następuje między innymi na podstawie składanych przez patrona, w myśl § 77 Regulaminu Rady, sprawozdań — ustalić: iż stwierdzenie okresu aplikacji oraz nabycia przez aplikanta uprawnień z art. 160 pr. o ustr. następuje nie inaczej jak po uprzednim złożeniu przez patrona sprawozdania z dotychczasowych prac aplikanta. (Uchw. Prez. z dn. 31.VIII.38 r.).

2. Mając na względzie, że rozrachunek z tytułu honorarium pomiędzy adwokatem a klijentem winien być zlikwidowany przez tegoż adwokata we własnym zakresie, a w wypadku powstałego sporu sprawa winna być poddana do rozstrzygnięcia właściwej stałej Komisji do Spraw Sądownictwa Polubownego, że w warunkach sprawy niniejszej Rada Adwokacka nie jest powołaną do dysponowania przekazaną przez adwokata O. kwotą spornego honorarium — przekazaną Radzie Adwokackiej sumę zł. 50.— zwrócić adwokatowi O. (Uchw. Prez. z dn. 7.IX.38 r.).

3. Mając na względzie, że postępowanie dyscyplinarne p-ko adwokatowi jest tajne, że prawo wglądu do akt tego postępowania mają tylko strony, do których osoba składająca skargę nie należy, że przeto wydawanie odpisu z tych akt osobie, która zażalenie złożyła jest niedopuszczalne, zaś osoba ta może co najwyżej otrzymać informację o stanie sprawy. (Uchw. Prezydium z dn. 7.IX.38 r.).

4. Uchwałą Rady z dnia 7.IX.38 r. wyznaczono:

Na Kierownika Poradni Prawnej — adw. Eliasza Zaksa oraz na Zastępcę — adw. Mikołaja Andrełowicza.

Na Gospodarza Lokali Rady — adw. Nauma Sejfera i na Zastępcę adw. Tadeusza Wirszyłłę.

Na Kierownika Sekcji Cywilnej Seminarium Aplikantów Adwokackich — adw. Izraela Kapłana, na Zastępców — adw. adw. Walentego Parczewskiego i Michała Popiela, na Kierownika Sekcji Karnej — adw. Witolda Świdę, na Zastępców — adw. adw. Pawła Andrejewa i Halinę Zasztowt-Sukiennicką, na Kierownika Sekcji Handlowej — adw. Wincentego Łuczyńskiego, na Zastępcę — adw. Nauma Sejfera, na Kierownika Sekcji Zawodowej —

adw. Kazimierza Petrusewicza, na Zastępców — adw. adw. Tadeusza Kiersnowskiego i Jana Łuczywka, na Kierownika Sekcji Skarbowo - Administracyjnej — adw. Tadeusza Kiersnowskiego i na Zastępców — adw. adw. Kazimierza Florczaka i Leona Kacnelsona.

Na Delegatów Rady: adw. Antoni Zaboklicki — w Grodnie, adw. Franciszek Wismont — w Lidzie, adw. Jan Furowicz — w Pińsku, adw. Konrad Piotrowski — w Nowogródku, adw. Konstanty Chomicz — w Baranowiczach, adw. Wiktor Różański — w Brześciu n/Bugiem i adw. Stefan Kaczmarek — w Suwałkach.

5. Uchwałą Rady z dnia 7.IX.38 r. delegowano:

Do Komisji Funduszu Wzajemnej Pomocy — adw. adw. Stanisława Krajowskiego-Kukiela, Zygmunta Buyko, Maksa Proppera, Eliasza Rudnickiego, Stanisława Sipowicza i Izaaka Zajączkowskiego, oraz Skarbnika Rady — adw. Wacława Siawciłłę — z urzędu.

Do Kolegium do orzekania o trwałej niezdolności do wykonywania zawodu — adw. adw. Witolda Jankowskiego, Leona Kulikowskiego i Wacława Siawciłłę.

Do Komisji Egzaminacyjnej — adw. adw. Leona Kulikowskiego i Izraela Kapłana.

Dnia 15 września 1938 r.

(—) T. Kiersnowski
V-Dziekan Rady

(—) J. Łuczywek
Sekretarz Rady

Pismo okólne Nr. 4.

I. Naczelna Rada Adwokacka.

1. Zważywszy: że uchwałą z dnia dzisiejszego Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej zezwolił ojcu i patronowi petentki na przeniesienie siedziby ze Lwowa do Krakowa na zasadzie art. 66 ust. 7 Prawa o ustr. adw.; że art. 92 ust. 3 Prawa o ustr. adw. postanawia, iż siedzibą aplikanta jest siedziba jego patrona, wobec czego powstaje pytanie, czy aplikant adwokacki, którego patron przeniesie siedzibę do okręgu innej izby adwokackiej, staje się automatycznie członkiem tejże izby (art. 10 Prawa o ustr. adw.) i powinien zostać wpisany na listę aplikantów tejże izby, a wykreślony z listy aplikantów tej izby, którą patron jego opuścił, czy też pozostaje nadal członkiem opuszczonej przez patrona izby adwokackiej; że Prawo o ustroju adwokatury postanawia w art. 75, iż adwokat, przenosząc siedzibę, ustanowi innego adwokata swym zastępcą, a w myśl art. 94, iż zastępca, ustanowiony w myśl art. 75, obejmie z mocy prawa obowiązki patrona; że

z tych przepisów Prawa o ustr. adw. wynika, iż aplikant adwokacki nie przenosi automatycznie swej siedziby z przeniesieniem siedziby patrona do okręgu innej izby adwokackiej, lecz pozostaje nadal członkiem opuszczonej przez dotychczasowego patrona izby i otrzymuje nowego patrona bądź to w osobie adwokata, którego przesiedlający się adwokat wyznaczył swoim zastępcą w myśl art. 75 Pr. o ustr. adw., bądź też w osobie adwokata wyznaczonego w myśl art. 94 ust. 2 Praw o ustr. adw. przez Okręgową Radę Adwokacką; że Prawo o ustr. adw. nie zawiera żadnych przepisów, normujących przeniesienie się aplikanta adwokackiego z jednej izby adwokackiej do drugiej, nie zawiera więc też żadnych ograniczeń w tym względzie prócz przepisów, normujących wpisy i wykreślenia z listy aplikantów adwokackich; że z przeniesieniem siedziby patrona do okręgu innej izby adwokackiej, aplikant otrzymuje, jak wyżej powiedziano, nowego patrona, a w konsekwencji także siedzibę tegoż nowego patrona (art. 92 ust. 3), należy dojść do wniosku: 1) iż dotychczasowy patron traci z przeniesieniem się do innej izby adwokackiej prawo patronatu, 2) że aplikant, chcący aplikować u adwokata, przenoszącego swoją siedzibę do okręgu innej izby, powinien uzyskać wpis na listę aplikantów tejże izby w myśl art. 92 Prawa o ustr. adw. z równoczesnym wykreśleniem z listy aplikantów tej izby, której dotychczas był członkiem i to na zasadzie art. 103 ust. 3 i art. 87 ust. 1 lit. „b" Prawa o ustr. adw., 3) że uprzednio ze względu na przepis art. 92 ust. 1 lit. „b" Prawa o ustr. adw. dotychczasowy patron aplikanta powinien uzyskać prawo patronatu w myśl art. 93 Prawa o ustr. adw. od Okręgowej Rady Adwokackiej, właściwej dla nowej jego siedziby; 4) że w okresie zamknięcia list aplikantów adwokackich, aplikant adwokacki może zostać wpisany na listę aplikantów adwokackich izby adwokackiej, do której przeniósł siedzibę dotychczasowy jego patron, tylko zgodnie z przepisami art. 66 Prawa o ustr. adw. — Wydział Wykonawczy postanowił: podanie apl. adw. X. z dn. 23.VI.1938 r. oddalić.

2. Wyjaśnić wszystkim Okręgowym Radom Adwokackim, że ogłaszanie wyroków Sądów Dyscyplinarnych (oczywiście zawsze bez wymienienia nazwisk adwokata i osób biorących udział w sprawie) nie obraża i nie narusza zasady tajności postępowania dyscyplinarnego pod warunkiem jednak, iż ogłoszony wyrok jest prawomocny.

3. Zważywszy: że Rada Adwokacka w Wilnie zwróciła się do Naczelnej Rady Adwokackiej z prośbą o rozstrzygnięcie pytania, jak należy postąpić przy wykonywaniu wyroków, zawieszających adwokata w pełnieniu czynności zawodowych, jeżeli wyroki te zapadły jednocześnie lub w trakcie wykonywania już zapadłego wyroku, zawieszającego tegoż adwokata w pełnieniu czynności zawodowych; że Rada Adwokacka w Wilnie wskazuje na powstającą w tym stanie rzeczy wątpliwość, czy termin, od którego zaczyna się wykonanie wyroku, ma być wyznaczony po upływie wy-

konania kary z poprzednich wyroków, czy też niezależnie od wykonania poprzednich wyroków lub w samym okresie wykonania może być wyznaczone wykonanie wyroku niezwłocznie po jego uprawomocnieniu się i czy w ten sposób może adwokat odbywać karę zawieszenia, jednocześnie z dwóch lub więcej wyroków; że zagadnienie powyższe, które zgodnie z art. 166 ust. 2 Pr. o ustr. adw. rozstrzygnąć należy według przepisów Prawa o ustr. adw. z 1932 r., nie może być rozstygnięte w myśl art. 97 Prawa o ustr. adw. z 1932 r. przez analogię z przepisami kodeksu postępowania karnego, albowiem wysokość kary i jej łączenie nie wchodzi w zakres prawa proceduralnego, lecz prawa materialnego (por. art. 31 i nast. kod. kar.); że Prawo o ustr. adw. z 1932 r. nie zawiera przepisu o wyrokach łącznych (jak w art. 142 Pr. o ustr. adw. z 1938 r.), wobec czego niemożliwym jest łączenie kar w stadium wykonywania poszczególnych wyroków; że w tym stanie rzeczy uznać należy, iż każdy wyrok skazujący powinien być wykonany oddzielnie i że termin zawieszenia adwokata w czynnościach w okresie zawieszenia z poprzedniego wyroku wyznaczonym być może po wykonaniu tej kary, terminy zaś zawieszenia z dwóch lub więcej jednoczesnych wyroków wyznaczyć należy kolejno po wykonaniu wyroków — Wydział Wykonawczy postanowił: wyjaśnić, że pod rządem Prawa o ustr. adw. z dn. 7 października 1932 r. termin wykonania kary zawieszenia adwokata w pełnieniu czynności zawodowych wyznaczyć należy po wykonaniu kary zawieszenia z poprzedniego wyroku skazującego tegoż adwokata, i że jednoczesne wykonanie wyroków, skazujących adwokata na karę zawieszenia w pełnieniu czynności zawodowych, było by sprzeczne z przepisami ustawy.

4. Wyjaśnić, że przenoszenie aplikantów adwokackich z jednej izby do drugiej w okresie zamknięcia listy aplikantów adwokackich może się odbywać jedynie trybem, określonym w art. 66 ust. 4, 5 i 6 Prawa o ustroju adwokatury.

5. Wydział Wykonawczy postanowił: 1) polecić wszystkim Okręgowym Radom Adwokackim, żeby ściągały bieżące składki, opłaty, koszty i grzywny na rzecz izb adwokackich i Naczelnej Rady Adwokackiej od adwokatów i aplikantów adwokackich w terminach oznaczonych za pośrednictwem inkasentów, względnie przez przesyłanie płatnikom czeków na wpłaty na rachunek danej izby w P. K. O., lub innych bankach, a w razie niewpłacenia należności w terminach oznaczonych, wszczynały niezwłocznie egzekucję, i opornych płatników zawieszały w czynnościach zawodowych lub pociągały do odpowiedzialności dyscyplinarnej; 2) zezwolić Okręgowym Radom Adwokackim na rozkładanie zaległości na raty i odroczenia terminów płatności poszczególnych rat, ze względu na stan majątkowy, rozmiary praktyki i inne trudności materialne płatników z tym, że nieusprawiedliwione uchylanie się płatników od regularnego uiszczania zaległości powinno pociągać za sobą niezwłoczne rozpoczęcie egzekucji i represję ad-

ministracyjną lub dyscyplinarną; 3) zażądać od Okręgowych Rad Adwokackich złożenia sprawozdań o przedsięwziętych krokach w ciągu miesiąca licząc od dnia otrzymania odpisu niniejszej uchwały.

6. Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej postanowił polecić Okręgowym Radom Adwokackim wykonanie w czasie jak najkrótszym przepisu art. 87 ust. 1 lit. „d" Prawa o ustr. adw. przez skreślenie z listy adwokatów wszystkich tych osób, które z mocy wyroku sądowego utraciły prawa publiczne lub prawa wykonywania zawodu albo prawa cywilne, bądź ograniczone zostały w korzystaniu z tych praw.

(Uchwały Rady Naczelnej, Wydz. Wyk. z dn. 3.IX.38 r., komunikat nr 1).

7. Polecić Okręgowym Radom Adwokackim przygotowywanie, w miarę zgłoszeń, oddzielnych wykazów osób, ubiegających się w trybie art. 66 i 73 Prawa o Ustr. Adw. o wpis na listę adwokatów względnie na listę aplikantów adwokackich.

(Uchw. Rady Nacz. Wydz. Wyk. z dn. 3.IX.38 r.).

II. Uchwały i zarządzenia Rady Adwokackiej.

1. Wskazać jako kandydatów na członków Komisji Odwoławczej przy Izbie Skarbowej w Wilnie adw. adw. Wacława Siawciłłę i Eliasza Rudnickiego, oraz jako kandydatów na zastępców adw. adw. Kazimierza Florczaka i Izaaka Milchikiera.

(Uchwała Prezydium z dn. 22.IX.38 r., prot. nr 5).

2. Wskazać Izbie Skarbowej w Brześciu n/B. jako kandydatów na członków Komisji Odwoławczej tejże Izby adw. adw. Stanisława Orpiszewskiego zam. w Brześciu ul. Piłsudskiego 14, Abrama Berlanda, zam. w Brześciu n/B. ul. Zygmuntowska 29 oraz na zastępców adw. adw. Pantelewicza Bazylego, zam. w Brześciu n/B. ul. Kościuszki 15 i Stanisława Zielińskiego, zam. w Pińsku ul. Kościuszki 26.

(Uchwała Prezydium z dn. 28.IX.38 r., prot. nr 6).

Na posiedzeniu wyborczym w dn. 26.IX.38 r. na delegatów do Zgromadzenia Okręgowego Wyborczego nr 45 w Wilnie zostali wybrani: adw. adw. Stanisław Węsławski i Józef Uciechowski; do Zgromadzenia Okr. Wyb. nr 46 w Wilnie: adw. adw. Tadeusz Kiersnowski i Witold Świda oraz na posiedzeniu wyborczym w dn. 29.IX.38 r. do Zgrom. Okr. Wyb. nr 44 w Grodnie: adw. adw. Antoni Żaboklicki i Konstanty Terlikowski.

Tymczasowy regulamin kół adwokackich Izby Adwokackiej Okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie, uchwalony na posiedzeniu Rady Adwokackiej z dn. 22 września 1938 r.

I. Adwokaci, mający siedzibę w Okręgu Delegatury Rady oraz ich aplikanci tworzą Koło Adwokackie.

II. Koło Adwokackie z mocy odnośnego przepisu regulaminu urzędowania Rady jest organem pomocniczym Rady Adwokackiej w zakresie jej ustawowych czynności.

III. Do zakresu działania Koła Adwokackiego należy:

a. udzielanie na żądanie Rady Adwokackiej lub jej Delegata opinii w poszczególnych sprawach z zakresu samorządu adwokackiego,

b. przedstawianie Radzie Adwokackiej postulatów i wniosków w dziedzinie wykonywania samorządu adwokackiego,

c. stanowienie uchwał w sprawach dotyczących wewnętrznych stosunków Koła i współżycia jego członków, jak również w sprawie budżetu Koła i składek członkowskich.

IV. Uchwały Koła ustanawiające obowiązek lub ograniczenie w prawach wymagają dla swej ważności zatwierdzenia przez Radę Adwokacką.

V. Uchybienie przeciwko uchwałom Koła stanowi uchybienie przeciwko obowiązkom korporacyjnym i ulega ściganiu dyscyplinarnemu.

VI. Organem wykonawczym Koła jest prezydium w składzie: Przewodniczący Koła, którym jest zawsze Delegat Rady lub jego zastępca, Sekretarz i Skarbnik powołani przez Koło z pośród swoich członków.

Wykaz zmian zaszłych na liście członków Izby Wileńskiej w czasie od 1.IX do 1.X.1938 r.

a) zmiany siedziby:

adw. Efraim Markowicz — z Horodyszcza do Baranowicz, ul. Szeptyckiego 60,
adw. Hirsz Pass — z Pińska do Brześcia n/B., ul. Dąbrowskiego 29,
adw. Albert Wołk — z Iwia do Duniłowicz, ul. Jaśniewicka 2.

b) zmiana adresu kancelarii adwok. w obrębie siedziby:
adw. Godel Haliczer w Grodnie — na ul. Wróblewskiego 14,
adw. Abram Berland w Brześciu n/B. — na ul. Zygmuntowską 29,
adw. Jan Majewski w Suwałkach — na ul. Kościuszki 81.

c) został zawieszony w czynnościach zawodowych:

adw. Leon Grądzki — w spr. D-73/37 na czas od 1.X.38 r., zastępcą — adw. Eugenia Szabelska.

d) zmiana nazwiska:

apl. adw. Helena Wiścicka zmieniła nazwisko na „Kołoszyńska"— wskutek zamążpójścia.

e) zmiana adresu przez apl. adw. w siedzibie patrona:

apl. adw. Rachela Zylberfenig-Haliczerowa w Grodnie — na ul. Wróblewskiego 14,
apl. adw. Jadwiga Żarako-Zarakowska w Wilnie — na ul. Sosnową 10 m. 4,
apl. adw. Helena Kołoszyńska w Wilnie—na ul. Św. Filipa 1 m. 10,
apl. adw. Witaliusz Kołoszyński w Wilnie — na ul. Św. Filipa 1 m. 10.

III. Komisja Funduszu Wzajemnej Pomocy.

Na posiedzeniu organizacyjnym, odbytym w dn. 28 września 1938 r. Komisja Funduszu Wzajemnej Pomocy delegowana na rok 1938/39 ukonstytuowała się jak następuje: Przewodniczący — adw. Stanisław Krajowski-Kukiel, Zastępca Przewodniczącego i skarbnik — adw. Wacław Siawciłło; zastępca Skarbnika — adw. Maks Propper; Sekretarz — adw. Zygmunt Buyko; referent egzekucyjny — adw. Izaak Zajączkowski; referent gospodarczy — adw. Stanisław Sipowicz, referent zapomóg doraźnych— adw. Eliasz Rudnicki.

Dnia 1 października 1938 r.

(—) *W. Łuczyński*
Dziekan Rady

(—) *J. Łuczywek*
Sekretarz Rady

Prezydia i Pierwsi Rzecznicy Dyscyplinarni Okręgowych Rad Adwokackich.

Okręgowa Rada Adwokacka	Katowice	Kraków	Lublin	Lwów
Dziekan	Stach Karol	Rowiński Stanisław	Zaremba Roman	Pieracki Jan
Wicedziekan	Dzięcioł Alfons	Marekowski Władysław	Grywiński Stefan	Czudowski Adolf
Wicedziekan	—	Grzegorzewski Marian	Kalinowski Stanisław	Kaliński Marian
Sekretarz	Grabski Ignacy	Wusatowski Zygmunt	Miketta Lucjan	Bełtowski Juliusz
Z-ca Sekretarza	Lewandowicz Jerzy	Grzybowski Stefan	Leśnikowski Roman	Napadiewicz Andrzej
Skarbnik	Kopocz Paweł	Bardel Jan	Bartkowicz Wacław	Schmidt Józef
Z-ca Skarbnika	—	Bierczyński Tadeusz	Miketta Lucjan	Szpila Marian
I-szy Rzecz. Dyscypl.	Pisarek Józef	Wasilkowski Ludwik	Kalinowski Stanisław	Franke Jan

Okręgowa Rada Adwokacka	Poznań	Toruń	Warszawa	Wilno
Dziekan	Koszewski Marian	Michałek Stefan	Nowodworski Leon	Łuczyński Wincenty
Wicedziekan	Wlazło Leonard	Niklewski Marian	Blenau Zygmunt	Kiersnowski Tadeusz
Wicedziekan	—	Łasiński Henryk	Miedzianowski Władysław	—
Sekretarz	Nowak Wiktor	Paulus Antoni	Suligowski Bohdan	Łuczywek Jan
Z-ca Sekretarza	—	—	Czerwiński Jerzy	—
Skarbnik	Łebiński Tadeusz	Kulerski Jan	Żaryn Leopold	Siawciłło Wacław
Z-ca Skarbnika	Nowak Wiktor	—	Peszyński Stanisław	Sejfer Naum
I-szy Rzecz. Dyscypl.	Korboński Stanisław	Mordawski Alojzy	Zadrowski Feliks	Jankowski Witold

WYKAZ

norm dochodowości netto adwokatów na rok podatkowy 1938 w okręgu Izby Skarbowej w Wilnie, zatwierdzonych przez Pana Ministra Skarbu w myśl art. 32 ord. pod. (pismo Izby Skarbowej w Wilnie z dn. 20. III. 1938 r. Nr. W. II. 250/3/52/38).

Nazwa specjalności	Wysokość normy w procentach od obrotu				
	Obrót do 3000 zł.	Obrót od 3—9000 zł.	Obrót od 9—18000 zł.	Obrót od 18—30000 zł.	Obrót ponad 30000 zł.
1. Kancelarie: cywilne administracyjne, skarbowe	60	70	75	80	85
2. Kancelarie karne	65	75	80	85	85

Za zgodność:

Skarbnik Rady

EUROPA WSCHODNIA.

STEFAN PLICH

Rozdział Kościoła od Państwa a Radzieckie Prawo Karne.

(Dokończenie).

W związku z pozbawieniem osobowości prawnej organizacyj religijnych i w uzupełnieniu niejako poprzedniej normy, uderzającej w pierwszej mierze w podstawy materialnej egzystencji, kościołów i gmin wyznaniowych — pozostaje art. 125 k. k. — którego głównym celem jest zakaz korzystania przez kościoły wszelkich wyznań z uprawnień i funkcyj wiążących się z osobowością prawną jako taką:

„Przywłaszczenie (priswojenje) sobie przez religijne i kościelne organizacje administracyjnych, sądowych lub innych publiczno-prawnych funkcyj i praw osób prawnych — pociąga za sobą roboty poprawcze na czas do sześciu miesięcy lub grzywnę do trzystu rubli".

Przepis niniejszy, ujmujący jedną z form ograniczeń Kościoła, wynikającą z pozbawienia osobowości prawnej związków religijnych, leży na linii ogólnych gwarancyj swobody sumienia obywateli Związku Radzieckiego, łącząc się ściśle z podstawowym elementem, rozdziału Kościoła od Państwa. W istocie przedmiot przestępstwa z art. 125 k. k. sprowadza się do zakazu sprawowania przez kościół tych funkcyj, które niegdyś w Rosji carskiej do zakresu jego działania należały, a co pozostawało w związku z piastowaniem przezeń pewnych czynności publiczno-prawnych, bądź łączących się z posiadaniem osobowości prawnej. Najbardziej typowym przejawem tych prerogatyw było prowadzenie aktów stanu cywilnego w postaci zapisów metrycznych. W pojęciu przestępstwa z art. 125 k. k. obecnie mieścić się będzie np. sprawowanie w jakiejkolwiek bądź formie sądownictwa nad swymi członkami, wydawanie zapisek metrycznych, wydawanie pełnomocnictw członkom zarządów kościelnych, ściślej grup wynajmujących domy modlitwy od właściwych związków terytorialnych, posiadanie gotówki, bądź oszczędności na imię związku kościelnego czy danej parafii, wydawanie jakichkolwiek pełnomocnictw przez gminę wyznaniową swoim członkom, sprawowanie funkcji administracyjnych przez hierarchicznie wyższe jednostki organizacji kościelnej i t. p. Z konkretnych przypadków wymienić można np. orzeczenie plenum Sądu Najwyższego z 23 lipca 1929 r., które ustala, iż dokonanie przez duchownego obrzędu ślubu w stosunku do osób, które nie osiągnęły prawem ustalonego wieku, stanowi przestępstwo przewidziane w art. 125 K. K. [1]).

---

1) „Sudiebnaja praktika" Nr. 15/1929.

Charakterystyczna konstrukcja przedmiotu przestępstwa rzutuje w tym wypadku na jego podmiot. W zasadzie podmiotem przestępstwa mogą być tutaj członkowie wynajmujący domy modlitwy, niejako „członkowie założyciele", organizatorzy gminy wyznaniowej, bowiem oni, jako bezpośrednio związani z administracją kościoła, dokonać mogą kolektywnie czynności, w której przejawiać się będzie osobowość prawna. Nie mniej możliwy jest również stan faktyczny, przy którym podmiotem przestępstwa zwłaszcza w formie współuczestnictwa stać się może każdy zwykły członek danego kościoła.

Tendencje rygorystyczne w zakresie zwalczania wymienionych przejawów w okresie historycznie bliższym przeprowadzenia rozdziału kościoła od państwa, znalazły swój wyraz w sankcji kumulatywnej kodeksu karnego 1922 roku, który obok przymusowych robót poprawczych przewidywał (art. 123) obligatoryjną sankcję w postaci rozwiązania organizacji przywłaszczającej sobie funkcje administracyjno-sądowe bądź prawa osoby prawnej z konfiskatą całego mienia odnośnej organizacji. Z wymienionej sankcji kwestie natury organizacyjnej przeszły obecnie, jak wyżej wykazano, do władz administracji specjalnej (komisje do spraw religijnych), zaś kara grzywny zastąpiła konfiskatę, co jest logiczne, gdyż związki religijne jako pozbawione osobowości prawnej własnego majątku ustawowo posiadać nie mogą. Z drugiej strony zauważyć można, iż samo przestępstwo omawiane w obecnych warunkach w Z. S. R. R. w znakomitej mierze straciło na aktualności. Organizacja aparatu specjalnego, zbiurokratyzowanie życia publicznego, faktyczne stosunki polityczno-społeczne w Z. S. R. R. wykluczają wprost możność sprawowania sądownictwa, czy też funkcyj administracyjnych przez organizację kościelną. Charakterystyczne w tej mierze jest twierdzenie komentatorów radzieckiego prawa karnego, iż nawet przywłaszczenie sobie praw wymienionych w art. 125 k. k. jest bezprzedmiotowe, gdyż i tak nic można ich faktycznie zrealizować [1]).

Wynurzenie to świadczy o stopniu, w jakim rozdział Kościoła od Państwa został już faktycznie, a nie tylko formalnie w Rosji Radzieckiej przeprowadzony i o przemianach ustrojowych, jakie w tej mierze zaszły od czasu zwycięstwa rewolucji Październikowej [2]).

---

1) „Priswojenje etich praw diełajetsia biezpredmietnymi, tak kak ich wsio rawno niewozmożno osuszczestwit". — D. Karnickij i E. Roginskij. Ugołownyj kodieks, 1936, str. 178.

2) Z drugiej strony ten urzędowy optymizm przyjmowany być musi krytycznie. Aczkolwiek zwycięska walka z kościołem zakończona została w roku 1935, co w rzeczywistości równało się zburzeniu większości cerkwi nierzadko zabytkowych — niemniej życie religijne bynajmniej nie zostało zlikwidowane, a pozostałe cerkwie są zawsze przepełnione wiernymi, przybywającymi często z odległości 50 klm. i więcej.

Porówn. Victor Serge. Losy Pewnej Rewolucji. Z. S. R. R. 1917—1936, Warszawa 1938 r., str. 70—74.

Ostatnim przepisem poświęconym ochronie wolności sumienia w dziedzinie rozdziału Kościoła od Państwa jest niezmiernie charakterystyczny artykuł 126 k. k.

„Dokonanie w państwowych i społecznych zakładach i przedsiębiorstwach obrzędów religijnych zarówno jak i umieszczenie w tych zakładach i przedsiębiorstwach jakichkolwiek bądź religijnych wizerunków pociąga roboty poprawcze na czas do trzech miesięcy lub grzywnę do trzechset rubli".

Już dekret z 23 stycznia 1918 roku stanowił, że działalności państwowych i innych publiczno-prawnych społecznych instytucyj nie towarzyszą żadne religijne obrzędy, ani ceremonie, wprowadzając zarazem zakaz klątwy kościelnej, oraz znosząc przysięgę. Wszelkie formy przysięgi urzędowej zastąpiono w wypadkach koniecznych uroczystym przyrzeczeniem. Przy tym stanie prawnym art. 126 k. k. jest tylko praktycznym zabezpieczeniem realizacji zarządzeń dekretu, z drugiej zaś strony logicznym ich uzupełnieniem i rozwinięciem.

Rozdział Kościoła od Państwa byłby niezupełny, gdyby nie było eliminacji form i oznak zewnętrzno-religijnych z życia publicznego społeczeństwa. W życiu potocznym emblematy i ceremoniał zewnętrzny odgrywają ważną rolę. Zresztą samo dokonywanie ceremonii religijnych uważane jest przez autorów bolszewickich za jedną z form podtrzymywania przez państwo religii, a tym samym zagrożeniem istnieniu rzeczywistej swobody sumienia [1]). Na tej zasadzie oparta jest karalność działań ujętych w dyspozycję art. 126 k. k.

Jeżeli chodzi o pojęcie obrzędów religijnych, to obejmie ono wszelkie nabożeństwa, uroczystości, ceremonie, modlitwy połączone z formami występującymi na zewnątrz.

Do wizerunków religijnych praktyka radziecka zalicza przede wszystkim krzyże i obrazy świętych, tak rozpowszechnione w Rosji „Ikony", statuy religijne, oraz wszelkie obrazy o treści religijnej, czy kościelnej. W ten możliwie najszerszy sposób rozumieć należy obrzędy i wizerunki religijne objęte zakazem art. 126 k. k.

Nie mniej szeroką, w danym razie znacznie szerszą niż w innych normach kodeksu karnego, interpretację nadaje się pojęciu „zakładów i przedsiębiorstw państwowych i społecznych". Granicę możliwie najszerszej interpretacji w tej mierze zakreśliło wyjaśnienie Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości z 12 lutego 1923 roku w odniesieniu do art. 124 k. k. z 1922 roku, którego treść bez zasadniczych zmian recypował obowiązujący kodeks karny. W myśl tego wyjaśnienia do zakładów społecznych należą lokale związków zawodowych, zrzeszeń, kooperatyw i t. p., a nawet wszystkie lokale czy miejsca przynależne do osób prywatnych, jeżeli tam dokonywa się jakakolwiek bądź społeczno-organizacyjna,

---

1) A. A. Piontkowskij, j. wyż., str. 202.

bądź zorganizowana praca, czy też istnieje możność dostępu i publicznej używalności tych miejsc przez poszczególnych obywateli. Jedyny wyjątek stanowią pomieszczenia gmin religijnych i domy kultu religijnego, jak kościoły, modlitewnie, synagogi itd. W ten sposób zakaz dokonywania obrzędów religijnych i umieszczania religijnych wizerunków obejmie wszelkie magazyny, sklepy, składy, piwiarnie, restauracje, kina, teatry, poczekalnie i t. d. i t. p.

Przytoczone wyjaśnienie Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości wyjątek wprowadza także dla pomieszczeń, które aczkolwiek dostępne dla większej ilości osób, związane są jednocześnie z pracą zawodową danej osoby, stanowiąc część jej prywatnego mieszkania, połączonego z jej osobistym życiem. Tu należeć będą np. gabinet lekarza, dentysty, adwokata, inżyniera, rzemieślnika, pracującego pojedyńczo i t. p.

Specjalną uwagę omawiane wyjaśnienie Komisariatu Sprawiedliwości poświęca spełnianiu obrzędów religijnych na życzenie obłożnie chorych, przebywających w zakładach leczniczych i szpitalach. Rzecz w większości przypadków dotyczy spowiedzi i przyjęcia ostatnich sakramentów, wraz z namaszczeniem olejami świętymi.

W tych razach na wyraźną prośbę obłożnie chorego, wyłącznie zarząd szpitala może zezwolić na dokonanie obrzędu religijnego. Przy czym wstęp duchownych w tym celu na teren zakładu czy szpitala następuje jedynie w określone dni i godziny, zaś samo dokonanie obrzędu religijnego musi mieć miejsce „w którymś z jednych wolnych pokoi, izolowanym od zamieszkałych, w każdym bądź razie na tyle oddalonym od wszystkich pomieszczeń i sal, żeby uczucia innych chorych nie były naruszone“ [1]). Chodzi w tym wypadku rzecz jasna o chorych niewierzących i o te uczucia jakie zrodzić może widok duchownego (spowiednika).

Podmiotem przestępstwa w konstrukcji art. 126 k. k. może być nie tylko duchowny, ale każdy obywatel dopuszczający się umyślnie czynów zakazanych. Jeżeli chodzi o zarządzających publicznymi zakładami państwowymi bądź samorządowymi — w pewnych wypadkach nastąpić może również nadużycie władzy (liberalne dopuszczenie do odprawiania obrzędów).

Ostatni z artykułów rozdziału IV Kodeksu poświęcony został zabezpieczeniu swobody kultów w myśl gwarancji Konstytucyjnej w tym zakresie.

Art. 127 k. k. brzmi: „Przeszkadzanie w wykonywaniu obrzędów religijnych o ile one nie zakłócają porządku publicznego i nie prowadzą do zamachów na prawa obywateli — pociąga roboty poprawcze na czas do miesięcy sześciu“.

---

1) Porówn. E. J. Niemirowskij, Sowietskoje Ugołownoje prawo. Izd. wtoroje. Odessa 1926 r., str. 303.

Istotna różnica między art. 127 k. k. a wszystkimi uprzednio rozpatrywanymi leży w przedmiocie ochrony prawnej, który tylko w pewnej mierze, pośrednio niejako, sprowadza się do ochrony zasad wypływających z rozdziału Kościoła od Państwa.

Przedmiotem ochrony prawnej formalnie jest tu swoboda praktyk religijnych obywateli wierzących, gwarancja wykorzystania praw ustawowo w dziedzinie kultów religijnych zastrzeżonych.

Karalnym jest przeszkadzanie w wykonywaniu obrzędów religijnych. Zrozumiałe, że wykonywanie kultu religijnego musi odpowiadać wszelkim warunkom płynącym z zasad rozdziału Kościoła od Państwa. W sformułowaniu kodeksu karnego nazywa się to „nie zakłócaniem porządku publicznego". Nie można więc mówić o wolności odprawiania obrzędów religijnych, któreby przeczyły wszystkim poprzednim ograniczeniom.

W pierwszym rzędzie wykluczona jest jakakolwiek publiczność i powszechność wykonywania obrzędów. Zamknięte one muszą być ściśle w ramach mieszkania prywatnego bądź specjalnych domów modlitwy.

Zakłóceniem porządku publicznego mogą być nawet śpiewy chóralne, wykonywane w kościele, a przedostające się na zewnątrz. W praktyce zakłóceniem było używanie dzwonów kościelnych.

Każde wykroczenie przy wykonywaniu obrzędów religijnych poza obręb domów modlitwy, bądź prywatnych mieszkań jest zamachem na prawa obywateli do swobody sumienia i traktowane być może jako zakazana propaganda religijna. Fakty te á contrario godzą w konstytucyjne prawo propagandy antyreligijnej ustawowo dozwolonej i faktycznie przez rząd popieranej.

To też w każdym wypadku przeszkadzania w wykonywaniu obrzędów religijnych sprawcy zasłaniać się mogą obroną konieczną, ewentualnie stanem wyższej konieczności. Przepędzenie naprzykład zebranych w kościele na nabożeństwie, bądź urządzenie „kociej muzyki" w czasie nabożeństwa uzasadniać można tym, że głośne śpiewy obrażały uczucia ateistyczne, bądź przeciwdziałały propagandzie antyreligijnej. Zresztą sformułowanie art. 127 k. k. pozostawia szerokie pole do ingerencji władz administracyjnych i policyjnych w uznaniu, iż zachodzi zakłócenie porządku publicznego, bądź też zamach na prawa obywateli.

Brak ingerencji odnośnych organów publicznych może w każdym razie spowodować przeciwko nim postępowanie karne, za bezczynność władzy. Dopiero z tymi ograniczeniami, w tych okolicznościach i przy jednoczesnym zachowaniu wszystkich ustawowych warunków ścisłego zamknięcia dokonywania obrzędów religijnych w obrębie prywatnego mieszkania, czy domu modlitwy, mówić można o zaistnieniu przestępstwa z art. 127 k. k.

Dodać należy, iż zgodnie ze stanowiskiem komentatorów bolszewickich dolus sprawcy wystąpić może wyłącznie w formie winy umyślnej [1]).

---

1) A. A. Piontkowskij. j. wyż., str. 205.

**
*

Tak oto przedstawia się udział i rola Radzieckiego prawa karnego w dziedzinie walki o ochronę zasad, wynikających ze stanu rozdziału Kościoła od Państwa i szkoły od Kościoła, taki zakres działania powierzony został prawu karnemu w zakresie „karczowania przesądów religijnych ze świadomości mas państwa proletariackiego".

Ponieważ orzekanie w sprawach przestępstw omówionych należy do właściwości rzeczowej sądów ludowych — główny ciężar walki przerzucony został bezpośrednio do najniższych komórek państwowo-organizacyjnych, najbliżej stykających się z masami. Jest to jeszcze jednym dowodem wiązania stosunków płynących z rozdziału Kościoła od Państwa z bezpośrednią akcją idącą z dołu przy czynnym współdziałaniu najniższych ogniw hierarchiczno-ustrojowych organów państwa dyktatury proletariatu. Ogólnie podkreślić trzeba, iż przy wszelkim badaniu i rozpatrywaniu każdego stanu prawnego związanego z rozdziałem Kościoła od Państwa, pamiętać należy zawsze, o tym naczelnym i podstawowym kryterium, które niezmiennie w tej dziedzinie przez bolszewików jest aktualizowane: *„Religia to opium dla ludu"*.

To hasło stanowi klucz dla zrozumienia każdej normy prawnej wyjawionej w tej dziedzinie. Tę zasadę należy stosować do wszelkich posunięć prawnych dokonywanych na gruncie rozdziału Kościoła od Państwa i szkoły od Kościoła w Z. S. R. R.

OBWIESZCZENIA.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do regulacji pierwiastkowej hipoteki

Na dzień 15 listopada 1938 r.

1. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicach Zakretowej pod Nr 42 i Naszej pod Nr 9, składająca się z dwuch placów ogólnej powierzchni 200 sąż. kw., należąca do Marii Wlaziowej, jeden z placów nabyty od Jana-Rafała Jabłońskiego, drugi w drodze spadku po zmarłym Mateuszu Wlaziu. Nr Hip. 7734.

Na dzień 30 listopada 1938 roku.

1. Nieruchomość w mieście Wilnie, przy ulicy Nowogródzkiej pod Nr 36 położona, powierzchni 2278,50 mtr. kw. zawierająca, otrzymana w spadku przez Małaszkiewiczów: Marię-Petronelę, Ryszarda-Rafała, Leokadię, Czesława i Pawła od Pawła-Bolesława Małaszkiewicza. Nr Hip. 18251.

Na dzień 15 stycznia 1939 roku.

1. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Pióromont pod Nr 45, uprzednio przy ulicy Siemieniskiej pod Nr 19, powierzchni 301,58 sąż. kw. zawierająca, należąca do Mikołaja Czernyszkowa. Nr Hip. 18250.
2. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Krakowskiej pod Nr 10 położona, powierzchni 970,70 mtr. kw. zawierająca, należąca do Daniela Fina. Nr Hip. 18253.
3. Nieruchomość w mieście Trokach na przedmieściu Widłówka pod Nr 9 położona, powierzchni 6 dziesięcin zawierająca, należąca do Konstantego Monkiewicza. Nr Hip. 18258.
4. Nieruchomość w miasteczku Niemenczynie powiatu wileńsko-trockiego przy ulicy Legionów pod Nr 67 położona, powierzchni 1950 mtr. kw., nabyta od Dyrekcji Lasów Państwowych przez Janinę i Dydaka małżonków Pożarzyckich. Nr Hip. 18261.
5. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Lwowskiej pod Nr 10-a położona, powierzchni 2132 mtr. kw., nabyta od Zofii Żerdzickiej — przez Jerzego Okulicza. Nr Hip. 18263.
6. Kolonia Kiejdzy Nr 3 w gminie mało-solecznickiej powiecie wileńsko-trockim położona, powierzchni 5 ha 6000 mtr. kw. zawierająca, należąca do Feliksa Tankiewicza. Nr Hip. 18271.
7. Nieruchomość w mieście Wilnie przy zaułku Raduńskim pod Nr 9/13 położona, powierzchni 790 mtr. kw., należąca do Mowszy vel Mojżesza Gelfelda. Nr Hip. 18272.

W oznaczonym terminie osoby zainteresowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w Kancelarii Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Wilnie, gmach Sądów, ul. Mickiewicza Nr 36, pod skutkami prekluzji, przewidzianymi w art. 153 ust. hip. z roku 1919.

Wilno, dnia 24 września 1938 r.

Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Wilnie
(—) *L. Sumorok.*

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

Na dzień 28 stycznia 1939 roku.

1. Działka we wsi Iwanowszczyzna w gm. hołubickiej pow. dziśnieńskim, powierzchni 1 dziesięcina, nabyta z licytacji przez Marię Rałowiec. Nr Hip. 11547/B.
2. Działka gruntu we wsi Piaski w gm. głębockiej pow. dziśnieńskim, powierzchni 12.57 ha, nabyta z licytacji przez Anastazję Zielenkiewiczową. Nr Hip. 11635/B.
3. Działka gruntu Nr 1 z maj. Michałowo w gm. norzyckiej pow. postawskim, przysądzona przez Sąd Okręgowy w Wilnie Michałowi Jasiukowiczowi, powierzchni 25 ha 9217 mtr. kw. Nr Hip. 11677/B.
4. Nieruchomość w m. Wilejce przy ul. Piłsudskiego Nr 64, powierzchni 280 mtr. kw., nabyta z licytacji przez Icka Normana. Nr Hip. 11634/B.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w kancelarii Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Wilnie, gmach Sądów, przy ul. Mickiewicza pod Nr 36, pod skutkami prekluzji przewidzianymi w art. 153 ust. hip. z r. 1919.

Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Wilnie
Hieronim Piotrowski.

Wydział Hipoteczny przy Wydziale Zamiejscowym w Lidzie Sądu Okręgowego w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

Na dzień 15 stycznia 1939 roku.

1. Nieruchomość w mieście Lidzie przy zbiegu ulic Kapitana Mienickiego i Gorniańskiej pod Nr Nr 19/7, powierzchni 1201.7 mtr. kw., własność Adama Urbanowicza z tytułu nabycia od Gminy Miejskiej miasta Lidy. Nr Hip. 5393.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w Kancelarii Wydziału Hipotecznego w Lidzie przy ulicy imienia Pułku Suwalskiego Nr 74 pod skutkami prekluzji przewidzianymi w art. 153 Ust. Hip. z roku 1919 (Dz. U. R. P. Nr 53 za 1928 rok, poz. 510).

Lida, dnia 23 września 1938 roku.

Pisarz Hipoteczny
przy Wydziale Zamiejscowym w Lidzie
Sądu Okręgowego w Wilnie
(—) St. Majer.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Grodnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości zostały wywołane do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

Na dzień 3 grudnia 1938 roku.

1. Nieruchomość w mieście Grodnie przy ulicy Podolnej pod Nr 84 (dawniej 86), zawierająca powierzchni 1416 mtr. kw., stanowiąca własność Józefy Knaurowej, dawniej Kurii Metropolitalnej Wileńskiej. Hip. Nr 1378/G.
2. Nieruchomość w mieście Grodnie przy zbiegu ulic Rzeźnickiej, Garbarskiej i Wigury, zawierająca powierzchni 4599 mtr. kw., stanowiąca własność Gminy Miejskiej miasta Grodna. Hip. Nr 1381/G.
3. Nieruchomość w mieście Grodnie przy zbiegu ulic Garbarskiej i Skórzanej, zawierająca powierzchni 2083 mtr. kw., stanowiąca własność Gminy Miejskiej miasta Grodna. Hip. Nr 1382/G.
4. Nieruchomość w mieście Grodnie przy ulicy Łososiańskiej pod Nr 73, zawierająca powierzchni około 2275 mtr. kw. (dawniej nieruchomość ta położona była przy ulicy Kraszewskiego pod Nr 6), stanowiąca własność Wacława Lubińskiego, dawniej Jana Jałowickiego. Hip. Nr 1383/G.
5. Nieruchomość w mieście Grodnie przy zbiegu ulic Białostockiej pod Nr 94 i Skośnej pod Nr 1, zawierająca powierzchni 523 mtr. kw., stanowiąca własność Michała Steckiewicza, dawniej — Antoniny Sewastianowicz, Anny Słuckiej, Józefy Domieniuk i Bronisławy Małozięć. Hip. Nr 1384/G.
6. Nieruchomość w mieście Druskienikach powiatu grodzieńskiego przy ulicy Kresowej pod Nr 2 (dawniej położonej w dołączonej do miasta Druskienik wsi Druskienikach), zawierająca powierzchni $1405^{80}/100$ mtr. kw., stanowiąca własność Marii Cydzikowej, dawniej szeregu właścicieli wsi Druskienik. Hip. Nr 1385/G.
7. Plac położony w uroczysku Wiunki w Druskienikach powiatu grodzieńskiego przy ulicy Nadrzecznej pod Nr 6, zawierający powierzchni 1370 mtr. kw. i graniczący: od wschodu z drogą prowadzącą do „Wiunek", od południa z rzeczką i posesją Antoniego Gajdy, od zachodu z ulicą Narzeczną i od północy i zachodu — z lasem należącym do grona rolników m. Druskienik, stanowiąca własność Eugenii Grabskiej, dawniej grona rolników m. Druskienik. Hip. Nr 1387/G.
8. Nieruchomość w mieście Grodnie przy ulicy Żwirki pod Nr 5 (dawniej przy ulicy Glinianej), zawierająca powierzchni 651 mtr. kw., stanowiąca własność Jadwigi Sieńko, dawniej Gminy Miejskiej miasta Grodna. Hip. Nr 1376/G.
9. Majątek ziemski Żarnówka Nr 1, położony w gminie indurskiej powiecie grodzieńskim, zawierający powierzchni po uskutecznionych alienacjach zgodnie z planem i rejestrem pomiarowym 322 ha 1219 mtr. kw., stanowiący własność Stanisława syna Hipolita Klimaszewskiego. Hip. Nr 2663/grodz.
10. Majątek ziemski Żarnówka Nr II, położony w gminie indurskiej powiecie grodzieńskim, zawierający powierzchni po uskutecznionych alienacjach zgodnie z planem i rejestrem pomiarowym 222 ha 4985 mtr. kw., stanowiący własność Stanisława syna Hipolita Klimaszewskiego. Hip. Nr 2664/grodz.
11. Uroczysko „Gureli", położone w gminie indurskiej powiecie grodzieńskim, graniczące od południa i wschodu z majątkiem Żarnówka Klimaszewskiego, od zachodu z ziemią włościan wsi Łużki powiatu sokolskiego i od północy z pozostałą ziemią tegoż uroczyska Gureli, zawierające powierzchni po uskutecznionych alienacjach zgodnie z planem i rejestrem pomiarowym 53 ha 3234 mtr. kw., stanowiące własność Stanisława Klimaszewskiego. Hip. Nr 2665/grodz.
12. Nieruchomość wiejska, położona przy wsi Kąkole gminy Hoża powiatu grodzieńskiego w granicach: z jednej strony — rzeka Niemen, z drugiej — grunta Antoniego i Aleksego Rancewów oraz z gruntami Elżbiety Lachowicz, z trzeciej

grunta Stanisława Pujawskiego i z czwartej strony — grunta wsi Zarzyca, zawierająca powierzchni około 10 dzies., czyli około 11 ha, stanowiąca własność Szymona Osipienko, dawniej Elżbiety Wąsowicz. Hip. Nr 2666/grodz.

W oznaczonych wyżej terminach osoby interesowane winny się zgłosić do kancelarii Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Grodnie z dowodami swych praw rzeczowych do tych nieruchomości, pod skutkami prekluzji przewidzianymi w art. 153 Ust. Hip. z 1919 roku.

Grodno, dnia 24 września 1938 roku.

Pisarz Hipoteczny

przy Sądzie Okręgowym w Grodnie

(—) *W. Zienkiewicz.*

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Nowogródku ogłasza, że niżej wyszczególnione nieruchomości zostały wywołane do pierwiastkowej regulacji hipoteki:

Na dzień 26 listopada 1938 roku.

1. Nieruchomość ziemska Krasny Staw gm. kleckiej powiatu nieświeskiego, o powierzchni 15 ha 7279 mtr. kw., należąca do Julii Sidoroczowej, z nabycia drogą sądową w roku 1936 od Leona Radziwiłła. Księga hipoteczna Nr 9472.
2. Nieruchomość w mieście Klecku przy ulicy Nieświeskiej pod Nr 7, o powierzchni około 2368 mtr. kw., należąca do Mowszy Nieberga z wykupu czynszu od Leona Radziwiłła. Księga hipoteczna Nr 9473.

Na dzień 28 grudnia 1938 roku.

3. Nieruchomość ziemska Metropol, położona w obrębie miasta Nowogródka, zawierająca powierzchni 2 ha 2702 mtr. kw., należąca do Konstantego Buśki z przedawnienia. Księga hipoteczna Nr 9507.
4. Nieruchomość nadziałowa we wsi Plechowo gminy rajczańskiej powiatu nowogródzkiego, o powierzchni 5¼ dzies., czyli 6 ha 87 mtr. kw., należąca w jednej połowie do Prochora Buzuka z nabycia drogą kupna w 1923 roku od Pawła Kuleszy i w drugiej połowie od Mikołaja Szumskiego z nabycia drogą darowizny w roku 1929 od Ignacego Szumskiego. Księga hipoteczna Nr 9558.

Wszyscy interesowani winni się zgłosić ze swymi prawami do kancelarii hipotecznej Sądu Okręgowego w Nowogródku w oznaczonych wyżej terminach gdyż w przeciwnym razie zagrażają im skutki, przewidziane w art. 153 Ust. Hip. dla Ziem Wschodnich z roku 1919 (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr 53 poz. 510).

Pisarz Hipoteczny

przy Sądzie Okręgowym w Nowogródku

(—) *Artur Szmejl.*

Wydział Hipoteczny w Brześciu n/B. Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki:

Na dzień 30 grudnia 1938 roku.

Hip. Nr. 7648 Działka gruntu Nr 5 z podziału wspólnego pastwiska wsi Nowickowicze oraz maj. Leniewocze i Klukowicze gm. dmitrowicze pow. Brzeskiego, powierzchni 7.5475 ha, należąca do Bronisława Nielubowicza.

Hip. Nr. 9959 Nieruchomość w Kobryniu przy ul. Św. Mikołaja pod Nr 27, powierzchni 3900 mtr. kw., nabyta przez Romana Oleszkiewicza z posiadania Agaty Jacyna.

Hip. Nr 9960 Parcela łąki z maj. Tewle gm. podolesie pow. kobryńskiego, powierzchni 3,2762 ha, nabyta przez Dymitra Humieniuka w 1/6 części, Stefanię Humieniuk w 3/6 częściach i Jerzego Piwczyka w 2/6 częściach niepodzielnie od Jakuba Romaniuka-Soroczuka.

Hip. Nr. 10018 Nieruchomość w Kobryniu przy ul. 3-go Maja Nr 42, powierzchni 3270 mtr. kw., nabyta przez Kazimierza Augustyna od Wincentego Leśkiewicza.

Hip. Nr 10026 Osiem działek gruntu nadziałowego we wsi Orle gm. wołczyn pow. brzeskiego w urocz.: 1) „Od wygona" ziemia orna, 2) „Serednij" ziemia orna, 3) „Od siwek" ziemia orna, 4) „Nadatok Kolei" ziemia orna, 5) „Prydatok za Sełom" ziemia orna, 6) „Ogorody i Sadyba" ziemia ogrodowa, 7) „Pastewnik" łąka i 8) „Łaki" — łąka ogólnej powierzchni 5,42 ha, z prawem korzystania ze wspólnego pastwiska gromadzkiego we wsi Orle, należących do Teodora Jurczyka.

Hip. Nr. 10054 Nieruchomość w Berezie-Kartuskiej pow. prużańskiego przy ulicy Prużańskiej pod Nr 57, powierzchni 5423 mtr. kw., stanowiąca własność Benjamina Szapiro w 2/8 częściach, Chiela Solnicy w 2/8 częściach, Szymona Najdusa w 2/8 częściach, Owsieja-Szyji Kapłana w 1/8 części i Eli Maniera w 1/8 części, jako nabytej na licytacji z posiadania Szymona Najdusa i Mowszy Goldsztejna przez Benjamina Szapiro i Chiela Solnicy i częściowo odsprzedanych przez tychże Szymonowi Najdusowi, Owsiejowi-Szyji Kapłanowi i Eli Manierowi.

Na dzień 1 października 1939 r.

Hip. Nr. 9958 Nieruchomość w Brześciu n. B. przy ul. 3-go Maja pod Nr 80/1, powierzchni 278 mtr. kw., nabyta przez Jana Drańkę od Joela Szalickiego.

Na dzień 18 października 1939 roku.

Hip. Nr. 10053 Działka gruntu z futoru Gubernia Nr 24 gm. Antopol pow. kobryńskiego, powierzchni 3000 mtr. kw., nabyta przez Beniamina Wolfa od Mikołaja i Artemiusza Zdzitowieckich, którzy rzeczoną nieruchomość nabyli z posiadania Józefa Guryna, który większą nieruchomość, z której pochodzi niniejsza, odziedziczył po ojcu swoim Janie Gurynie.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do nieruchomości w kancelarii Wydziału Hipotecznego w Brześciu nad Bugiem przy ulicy Stefana Batorego Nr 31, pod skutkami prekluzji, przewidzianej w art. 153 Ustawy Hipotecznej z roku 1919.

Brześć n. B., dnia 20 września 1938 r.

Pisarz Hipoteczny
(—) *L. Dmowski.*

Z RADY ADWOKACKIEJ W WILNIE.

OBWIESZCZENIE.

Okręgowa Rada Adwokacka w Wilnie niniejszym podaje do wiadomości, że zgłosiła się do niej następująca petentka:

O wpis na listę aplikantów adwokackich:

1) **Oskierczyna Wiktoria** — egz. aplikantka sądowa w Okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie, zam. w Łunińcu, ul. Żeromskiego 4, pod patronatem adw. Jana Furowicza z miejscem zamieszkania w Pińsku.

KOMITET WYDAWNICZY:

Dr. Franciszek Bossowski, Profesor U.S.B., *Władysław Czarnecki,* Sędzia S. Apel. w Wilnie, *Władysław Dmochowski,* Vice-prezes S. Apel. w Wilnie, *Aleksander Jodziewicz,* Sędzia S. Apel. w Wilnie, *Izrael Kapłan* Adwokat, *Bronisław Krzyżanowski,* Adwokat, *Stanisław Kukiel-Krajowski,* Adwokat, *Dr. Andrzej Mycielski,* Docent U. S. B., *Mieczysław Obiezierski,* Prezes Prokuratorii Generalnej, *Bronisław Olechnowicz,* Adwokat, *Stefan Plich,* Sędzia, *Kazimierz Petrusewicz,* Adwokat, *Michał Popiel,* Adwokat, *Julian Sekita.* Vice-prokurator Sądu Okr. w Wilnie, *Józef Siawciłło,* Sędzia Sądu Okr., w Wilnie, *Maria Sienkiewiczówna,* Adwokat, *Aleksander Sokołowski,* Vice-prokurator Sądu Apel. w Wilnie, *Dr. Wiktor Sukiennicki,* Docent U. S. B., *Leon Sumorok,* Pisarz Hipoteczny, *Dr. Witold Świda* Docent U. S. B. *Kazimierz Wereszczako,* Sędzia Sądu Okr. w Wilnie, *Stefan Wolski,* Vice-prokurator Sądu Okr. w Wilnie.

Wydawca — STANISŁAW BAGIŃSKI
Redaktor Odpowiedzialny — MARIA SIENKIEWICZÓWNA.

Drukarnia „ZORZA" Wilno, Wileńska 15.